

Wywiad wiedział, nie powiedział...

23 sierpnia 2017

Brytyjskie służby wywiadowcze wiedziały, że FBI chce aresztować eksperta ds. bezpieczeństwa, Marcusa Hutchinsa, który niedawno pomógł powstrzymać robaka WannaCry. Mimo to Hutchins nie został przez GCHQ ostrzeżony, poleciał w lipcu do USA i został tam zatrzymany. Służby nie ostrzegły swojego obywatela, gdyż prawdopodobnie Wielka Brytania wolała uniknąć długotrwałego i szkodzącego wzajemnym relacjom procesu ekstradycyjnego z USA.

Hutchins był poszukiwany przez FBI w związku z rolą, jaką odegrał w stworzeniu w 2014 roku bankowego konia trojańskiego o nazwie Kronos. Dostęp do szkodliwego kodu był sprzedawany za 7000 USD, a zadaniem oprogramowania była kradzież danych pozwalających na uwierzytelnienie się w banku. Kronos rozpowszechniany był za pomocą phishingu. Zawierał moduły pozwalające na ukrycie się przed skanerami antywirusowymi, a jego twórcy oferowali nawet tygodniowy okres próbny w cenie 1000 USD.

Od czasu aresztowania Hutchins nie przyznaje się do winy. Przyznał jedynie, że napisał część kodu trojana. Mężczyzna został zwolniony za kaucją. Amerykańska prokuratura stawia mu sześć zarzutów, za które grozi mu do 40 lat więzienia.

Mężczyzna, który na Twitterze prowadzi profil @MalwareTechBlog, informuje, że obecnie mieszka w Los Angeles i oczekuje na proces przed sądem w Milwaukee.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Computing.co.uk

Źródło: KopalniaWiedzy.pl